

Sygn. akt III AUa 1004/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Urban
Sędziowie:	SSA Maria Sałańska - Szumakowicz SSA Barbara Mazur (spr.)
Protokolant:	Angelika Judka

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012 r. w Gdańsku

sprawy K. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do renty

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 kwietnia 2012 r., sygn. akt VII U 2554/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz wnioskodawcy K. C. kwotę 120,00 (sto dwadzieścia 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 1004/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 czerwca 2011r. pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił przyznania K. C. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem nie został on uznany orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 31 maja 2011 za niezdolnego do zatrudnienia. Jako podstawę prawną pozwany organ rentowy podał art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca nie zgodził się z orzeczeniem pozwanego . Zaskarżonej decyzji zarzucił błędne ustalenia faktyczne co do istnienia zdolności do pracy oraz naruszenie prawa materialnego art. 12,13

i 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które doprowadziły do wydania błędnej decyzji. Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do świadczenia rentowego.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie z przyczyn podanych w skarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 r. wydanym w sprawie VII U 2554/11 zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. i przyznał ubezpieczonemu K. C. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres dwóch lat począwszy od 1 kwietnia 2011 roku (pkt. 1) oraz zasądził od pozwanego na rzecz ubezpieczonego kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. 2).

Powyższe ustalenia i rozważania Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Ubezpieczony K. C. urodzony (...) z zawodu technik -mechanik, wykonywał pracę mechanika samochodowego w warsztacie samochodowym w ramach działalności gospodarczej. W dniu 3 lipca 2005r. ubezpieczony uległ wypadkowi komunikacyjnemu. W okresie do dnia 30 lipca 2006 r. przebywał on- w skutek następstw wypadku - na zwolnieniu lekarskim oraz świadczeniu rehabilitacyjnym. Od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 31 marca 2011r. ubezpieczony pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

W dniu 22 marca 2011r. ubezpieczony złożył wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres. Został skierowany na badanie przez Lekarza Orzecznika ZUS. Lekarz ten rozpoznał u wnioskodawcy zaburzenia depresyjne w wywiadzie, śladowy niedowład nerwu strzałkowego bez upośledzenia chodu i orzeczeniem z dnia 26 kwietnia 2011r. , stwierdził, iż wnioskodawca jest zdolny do zatrudnienia.

Od powyższego orzeczenia wnioskodawca wniósł sprzeciw do Komisji Lekarskiej ZUS. Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 31 maja 2011 r. rozpoznała u ubezpieczonego przebyte zwichnięcie stawu biodrowego prawego ze złamaniem panewki -leczone operacyjnie w 2005r., stan po złamaniu kompresyjnym kręgow L1 i L 3 - leczone zachowawczo, cechy uszkodzenia nerwu strzałkowego prawego, zaburzenia depresyjno-lękowe w wywiadzie i również uznała wnioskodawcę za zdolnego do zatrudnienia. W tych okolicznościach pozwany wydał decyzję z dnia 6 czerwca 2011r. , którą odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy .

W celu ustalenia, czy ubezpieczony jest zdolny do pracy oraz dla zweryfikowania orzeczeń wydanych przez Lekarza Orzecznika oraz Komisję Lekarską ZUS, wymagane były wiadomości specjalne, zatem Sąd I instancji na podstawie art. 278 kpc dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza neurologa, ortopedy i psychiatry zgodnie z rodzajem głównych schorzeń.

W wyniku zebrania wywiadu i po przeprowadzeniu badań przedmiotowych oraz po dokonaniu analizy dokumentacji lekarskiej biegła neurolog rozpoznała u wnioskodawcy:

- stan po złamaniu kręgow L1 i L3 kręgosłupa,
- stan po zwichnięciu i złamaniu panewki biodra prawego, -niedowład nerwu strzałkowego prawego,
- zaburzenia depresyjne w wywiadzie.

Zdaniem biegłej neurologa wnioskodawca nie jest nadal po dniu 31 marca 2011r. roku niezdolny do pracy zgodnej z kwalifikacjami.

Doznane złamania kręgow kręgosłupa uległy wygojeniu i nie powodują istotnych dysfunkcji. Nie stwierdziła biegła zaburzeń neurologicznych funkcji kręgosłupa. Niedowład stopy- średniego stopnia wraz z utrzymującym się wyszczupleniem kończyny dolnej jest skompensowany i nie powoduje istotnych ograniczeń uniemożliwiających

wykonywanie pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Jednakże z uwagi na pourazowy charakter zmian w zakresie funkcji biodra prawego wiążąca jest opinia biegłego ortopedy.

Biegły psychiatra rozpoznał u ubezpieczonego przebytą reakcję sytuacyjną w wywiadzie i stwierdził, że ubezpieczony nie jest niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej. Nie stwierdził biegły bowiem objawów depresji, jak również organicznego uszkodzenia mózgu.

Biegły ortopeda rozpoznał u ubezpieczonego :

- złamanie mostka i szyjki łopatki prawej bez istotnych następstw,
- złamanie kręgosłupa L1 i L3 z ograniczeniem funkcji,
- centralne złamanie panewki biodra prawego ze zwłknięciem z ograniczeniem funkcji stawu biodrowego prawego,
- niedowład nerwu strzałkowego prawego.

Biegły stwierdził, że po dniu 31 marca 2011r. ubezpieczony jest nadal częściowo niezdolny do pracy na okres 2 lat. Z uwagi na stwierdzone uszkodzenia układu ruchu, zdaniem biegłego , ubezpieczony nie może schylać się , dźwigać ciężarów. Niedomoga nerwu strzałkowego wpływa na sprawność chodu. Wskazał biegły także, iż niepewny jest los stawu biodrowego , gdyż może rozwinąć się w nim choroba zwyrodnieniowa , której początki są widoczne.

Przewodniczący Komisji Lekarskich ZUS wskazał, iż nie podziela opinii biegłego ortopedy. Podał, że Komisja nie stwierdziła istotnego upośledzenia funkcji ruchowej kręgosłupa i stawów biodrowych. Biegła neurolog również nie stwierdziła istotnego ograniczenia funkcji kręgosłupa. O ile dojdzie w przyszłości do rozwinięcia zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa , ubezpieczony może być zweryfikowany orzecznictwem w ZUS.

Ustosunkowując się do powyższych zarzutów, w opinii uzupełniającej biegły ortopeda podtrzymał dotychczasowe stanowisko. Wskazał, że po skomplikowanym złamaniu kręgosłupa i panewki stawu biodrowego trudno mówić o sprawności i wydolności ruchowej skarżącego, także przy współistnieniu niedowładu nerwu strzałkowego. Ograniczenia ruchowe w stawie biodrowym prawym , a także opadanie stopy utrudnia sprawną lokomocję.

W związku z powyższym , ubezpieczony , zdaniem biegłego , jest nadal niezdolny do pracy w charakterze mechanika samochodowego.

Pozwany nie wniósł dalszych zastrzeżeń do opinii biegłego neurologa.

Zastrzeżenia do opinii biegłego ortopedy wniósł także ubezpieczony kwestionując czasokres stwierdzonej niezdolności do pracy.

Na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2012r. pełnomocnik ubezpieczonego wskazał , iż ostatecznie nie kwestionuje opinii biegłego ortopedy odnośnie stwierdzonej częściowej niezdolności do pracy na okres 2 lat.

Okoliczności powyższe Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumenty złożone przez strony do akt, w tym do akt rentowych. Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji zważył, że odwołanie ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 57 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. Nr 39 z 2004 r., poz. 353 ze zm. zwanej dalej „ustawą”) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

1. jest niezdolny do pracy
2. ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy

3. niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art.6 ust.1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit b), pkt 4,6,7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a), pkt 10 lit. a), pkt 11-12,13 lit. a), pkt 14 lit. a) i pkt 15-17 oraz art.7 pkt 1-4, 5 lit. a), pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Istota sporu sprowadzała się do oceny stanu zdrowia wnioskodawcy i jego zdolności do zatrudnienia. Spełnienie przez ubezpieczonego pozostałych przesłanek niezbędnych do prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy nie było kwestionowane przez organ rentowy.

Za decydującą dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w ocenie Sądu I instancji, należało uznać opinię biegłego ortopedy, którą Sąd ten podzielił w całej rozciągłości, uznając jej wnioski, jak i uzasadnienie za przekonujące, należycie uzasadnione, obiektywne. Opinia w/w biegłego jest logiczna. Została sporządzona w oparciu o analizę dokumentacji lekarskiej i wyniki szczegółowego badania fizykalnego. Biegły powołując argumenty medyczne, wyjaśnił dlaczego stan zdrowia wnioskodawczyni powoduje częściową niezdolność do pracy na okres 2 lat. Sąd Okręgowy stwierdził, iż opinia oraz opinia uzupełniająca została wydana przez biegłego o specjalności adekwatnej do schorzeń wskazanych przez wnioskodawcę, po wnikliwym, wszechstronnym badaniu, rozważeniu dokumentacji medycznej z przebiegu dotychczasowego leczenia i odebraniu wywiadu medycznego, w sposób rzeczowy i kompetentny, a nadto zawiera jasne, logiczne i przekonujące wnioski i twierdzenia oraz uzasadnienie zgodne z wiedzą medyczną posiadaną przez biegłego.

Rzetelności opinii biegłego, która jest podstawą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie podważyły zarzuty organu rentowego. Stanowiły one bowiem jedynie polemikę z opinią biegłego sądowego ograniczoną do powołania się i powielenia stanowiska Komisji Lekarskiej ZUS odnośnie stanu zdrowia ubezpieczonego i jego zdolności do pracy. Tym samym zastrzeżenia organu rentowego, nie poparte nową dokumentacją medyczną sprowadzone w istocie jedynie do negowania opinii biegłego sądowego nie mogły wpłynąć na ocenę opinii lekarza neurologa dokonaną przez Sąd.

Sąd Okręgowy wskazał, że w utrwalonej praktyce orzeczniczej sądów przyjęto, iż strona, która zamierza skutecznie podważyć wartość dowodową opinii biegłego sądowego winna przytoczyć rzeczowe argumenty, uzasadniające jej twierdzenia. Strona, która chce zakwestionować wnioski wyrażone w opiniach winna przedstawiać konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowych opinii lub co najmniej miarodajność tę poddające w wątpliwość.

Zdaniem Sądu I instancji przeciwne opinii biegłego stanowisko pozwanego nie podważa opinii biegłego. Za wyczerpujące uznać należało - odnosząc się do zarzutów Przewodniczącego Komisji Lekarskich ZUS -uzasadnienie opinii i opinii uzupełniającej biegłego, które w sposób najbardziej obiektywny oddaje stan zdrowia wnioskodawcy. Sąd ten zauważył, iż ponowienie lub uzupełnienie dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli Sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 1999 r. II UKN 96/99, OSNAPUS 2000, nr 23, poz. 869) Podobne poglądy były już wielokrotnie wyrażane w wyrokach z dnia 6 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNAPUS 1997, nr 23, poz. 476, z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 131/97, OSNAPUS 1998, nr 3, poz. 100 oraz z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPUS 1998, nr 13, poz. 408).

Zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty organu rentowego w okolicznościach niniejszej sprawy nie uzasadniały potrzeby powołania innego biegłego, jak również nie stanowiły uargumentowanego dowodu w sprawie, który uzasadniałaby słuszność stanowiska pozwanego. Potrzeba taka powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego kwestionowania przez stronę opinii biegłego - por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPUS 2000, nr 22, poz. 807, z dnia 14 maja 1997 r., II UKN 108/97, OSNAPUS 1998, nr 5, poz. 161, z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPUS 1998, nr 13, poz. 408 oraz z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 391/97, OSNAPUS 1998, nr 20, poz. 612.

Pozwany negując wnioski opinii biegłego ortopedy powołał się na treść opinii biegłego neurologa, który nie stwierdził dalszej niezdolności do pracy ubezpieczonego. Jednakże biegły ten wyraźnie zaznaczył, że biorąc pod uwagę charakter

dysfunkcji ubezpieczonego, decydująca jest opinia biegłego ortopedy. Tak więc, wbrew stanowisku pozwanego, opinia tego biegłego nie wyklucza wniosków, jakie wynikają z opinii biegłego ortopedy.

Za przekonującą Sąd I instancji uznał zatem opinię biegłego ortopedy który wskazał, iż stan zdrowia wnioskodawcy nie poprawił się w porównaniu do stanu, który był podstawą przyznania uprzednio renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i zgodnie z opinią biegłego neurologa przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na dalszy okres 2 lat.

W oparciu o przepis art. 98 kpc oraz § 11 ust 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U Nr 163 poz 1349 ze zm.) Sąd Okręgowy zasądził na rzecz ubezpieczonego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z żądaniem zawartym w piśmie procesowym z dnia 14.03.2012r.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany organ rentowy zaskarżając powyższy wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisu art. 57 w związku z art. 12 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst Dz. U. z 2009r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.)

W oparciu o powyższy zarzut apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W uzasadnieniu pozwany wyjaśnił, że nie zgadza się z opinią biegłego ortopedy. Apelujący wskazał, że opinia biegłego jest bardzo ogólna i nie podaje stopnia ograniczenia ruchowego kręgosłupa i stawów obwodowych. Dokładnej oceny stopnia ograniczeń ruchowych dokonali lekarze orzecznicy dokumentując to w kartach pomiarowych. Z ustaleń wynika nieznaczne ograniczenie zgięcia kręgosłupa lędźwiowego p = p 10 cm oraz ograniczenie zgięcia w prawym stawie biodrowym do 120 (niewielkie). Niewielkiego stopnia ograniczenie zginania grzbietowego prawej stopy bez wpływu na lokomocję. W odróżnieniu do opinii lekarza ortopedy biegła neurolog stwierdziła, że złamania kręgów L1 i L3 uległy wygojeniu i nie powodują istotnych dysfunkcji kręgosłupa ograniczających w sposób długotrwały zdolności do pracy. Nie stwierdzono zaburzeń neurologicznych funkcji kręgosłupa. Niedowład stopy prawej jest skompensowany i nie powoduje istotnych ograniczeń do wykonywania pracy.

Zdaniem pozwanego, ocena funkcji narządu ruchu wnioskodawcy, dokonana przez lekarzy orzeczników jest prawidłowa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej.

Z tego względu Sąd Apelacyjny podzielił argumenty zawarte w uzasadnieniu Sądu Okręgowego przyjmując je za własne.

W przedmiotowej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy stan zdrowia K. C. kwalifikował go do grupy osób częściowo niezdolnych do pracy.

Spór stron należy rozstrzygać w oparciu o przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) – a ściślej rzecz ujmując m. in. w oparciu o treść art. 57 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, a nadto jego niezdolność do pracy powstała we wskazanym w tym przepisie okresie.

Definicję osoby niezdolnej do pracy zawiera przepis art. 12 ust. 1 cytowanej ustawy, który określa ją jako osobę, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy należy mieć na uwadze również przepis art. 13 ust. 1 tej ustawy, który nakazuje uwzględnić tu stopień naruszenia sprawności organizmu, możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji oraz możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Niezdolność do pracy jest kategorią prawną, zatem kwalifikacja danego stanu faktycznego ustalonego na podstawie opinii biegłych w zakresie wymagającym wiedzy medycznej należy do Sądu, a nie do biegłych. Dla oceny i stopnia zaawansowania chorób, ich wpływu na stan czynnościowy organizmu uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych (art. 278 k.p.c.). Opinia biegłego ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału dowodowego, wtedy gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Dlatego też opinie sądowo-lekarskie sporządzone w sprawie przez lekarzy specjalistów dla oceny schorzeń ubezpieczonego mają zasadniczy walor dowodowy.

W celu ustalenia, czy wnioskodawca jest osobą niezdolną do pracy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych: neurologa, ortopedy i psychiatry.

Biegły ortopeda doszedł do przekonania, że rozpoznane u ubezpieczonego złamanie kręgosłupa L1 i L3 z ograniczeniem funkcji, centralne złamanie panewki biodra prawego ze zwichnięciem z ograniczeniem funkcji stawu biodrowego prawego oraz niedowład nerwu strzałkowego prawego powodują, że ubezpieczony jest częściowo niezdolny do pracy. Biegły wyjaśnił, że ubezpieczony nie może się schylać, dźwigać ciężarów, ma upośledzoną funkcję kręgosłupa oraz niedowład nerwu strzałkowego co wpływa na sprawność chodu.

W uwzględnieniu zarzutów zgłaszanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przez pozwanego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego ortopedy, który zajmując stanowisko w przedmiocie zaprezentowanej przez pozwanego argumentacji wskazał, że po skomplikowanym złamaniu kręgosłupa i panewki stawu biodrowego trudno mówić o sprawności i wydolności ruchowej skarżącego, także przy współistnieniu niedowładu nerwu strzałkowego.

Kolejnych zastrzeżeń pozwany nie wniósł.

Po przeanalizowaniu zgromadzonego przez Sąd materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by kwestionować rzetelność i prawidłowość sporządzonych na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego opinii biegłych, albowiem Sąd I instancji dokonał wyboru lekarzy o specjalności adekwatnych do zgłaszanych przez wnioskodawcę dolegliwości, a biegli wydali opinię zarówno w oparciu o badanie podmiotowe, jak i na podstawie znajdującej się w aktach dokumentacji medycznej.

Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne i rzetelne do ustaleń faktycznych wszystkie opinie biegłych, jednakże decydującą w sprawie okazała się opinia biegłego sądowego ortopedy, który nie stwierdził poprawy stanu zdrowia w stosunku do stanu wcześniej orzekanego oraz wskazał, iż wnioskodawca jest nadal częściowo niezdolny do pracy zarobkowej na okres kolejnych dwóch lat.

W świetle tak dokonanych ustaleń, bez znaczenia pozostają podniesione przez pozwanego zarzuty dotyczące oceny stopnia zaawansowania występującego u ubezpieczonego schorzenia układu ruchu, albowiem jak wyjaśnił biegły ortopeda – ograniczenia ruchowe w stawie biodrowym prawym, a także opadanie stopy utrudnia sprawną lokomocję. W związku z powyższym ubezpieczony, zdaniem biegłego, jest nadal niezdolny do pracy w charakterze mechanika samochodowego. Zaznaczyć trzeba, że bez znaczenia w analizowanej sprawie jest fakt - na co ponownie pozwany wraca uwagę w apelacji – że biegły neurolog stwierdziła, że złamania kręgow L1 i L3 uległy wygojeniu i nie powodują istotnych dysfunkcji kręgosłupa ograniczających w sposób długotrwały zdolności do pracy. Kwestia ta była podnoszona przez pozwanego już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i odniósł się do niej Sąd Okręgowy, słusznie wskazując, że wprawdzie biegły neurolog poczynił takie uwagi, jednakże biegły ten wyraźnie zaznaczył, że biorąc pod uwagę charakter dysfunkcji ubezpieczonego, decydująca jest opinia biegłego ortopedy. Tak więc, wbrew stanowisku pozwanego, opinia tego biegłego nie wyklucza wniosków, jakie wynikają z opinii biegłego ortopedy.

Podkreślić należy, iż dokonana przez biegłego ocena wpływu rozpoznanego u wnioskodawcy schorzenia na jego zdolność do pracy uwzględnia zarówno definicję częściowej niezdolności do pracy wynikającą z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jak i wymienione w art. 13 ust. 1 wskazanej ustawy czynniki (medyczne i zawodowe), które, zgodnie ze wskazaniem ustawodawcy, należy brać pod uwagę przy ocenie stopnia niezdolności.

Zajmując stanowisko w przedmiocie apelacji organu rentowego, wskazać należy, iż podniesione przez niego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie i sprowadzają się do polemiki z opinią biegłego ortopedy. Ocena Komisji Lekarskiej ZUS, jakoby stwierdzone u wnioskodawcy schorzenia miały niewielkie nasilenie i nie wpływały na funkcje organizmu nie znajduje potwierdzenia w wynikach badań biegłego, który nadto jako osoba bezstronna oraz sporządzająca opinię w oparciu o specjalistyczną wiedzę medyczną i dokumenty znajdujące się w aktach, nie miał powodów, aby wyniki te oceniać odmiennie od ich rzeczywistego znaczenia.

W utrwalonej już praktyce orzeczniczej sądów przyjęto, iż strona chcąc podważyć wartość dowodową opinii biegłego sądowego winna przytoczyć rzeczowe argumenty uzasadniające jej twierdzenia. Jest to związane ze szczególnym charakterem tego dowodu, albowiem biegli w odróżnieniu od świadków, czy stron nie komunikują w postępowaniu swej wiedzy i spostrzeżeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz przy wykorzystaniu swojej wiedzy zawodowej i naukowej, czyli wiadomości specjalnych wykraczających poza zasób wiedzy przeciętnie wykształconego człowieka, sporządzają opinię w zakresie objętym tezą dowodową w celu ułatwienia oceny faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Reasumując, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by kwestionować prawidłowość i fachowość opinii biegłych sporządzonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Wnioski wyprowadzone przez specjalistów, a zwłaszcza przez biegłego ortopeda nie pozostają bowiem w sprzeczności z przeprowadzonymi badaniami, a logicznie z nich wynikają, apelacja organu rentowego stanowi zaś, zdaniem Sądu odwoławczego, niczym nie popartą polemikę ze stanowiskiem biegłego ortopedy i jako taka nie może wywołać skutku w postaci zmiany zaskarżonego wyroku, bądź też jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W tym stanie rzeczy, na zasadzie art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.